

Sygn. akt IC 251/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2015 roku

Sąd Rejonowy w Turku Wydział I Cywilny

w składzie

Przewodniczący - SSR Barbara Sowińska

Protokolant - st. sek. sąd. Katarzyna Binkowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21.09.2015 roku

w T.

sprawy z powództwa K. K. (1)

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

1.zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powódki K. K. (1) kwotę 21.663,21 zł (dwadzieścia jeden tysięcy sześćset sześćdziesiąt trzy złote dwadzieścia jeden groszy)

w tym:

- kwotę 21.113,21 zł (dwadzieścia jeden tysięcy sto trzynaście złotych dwadzieścia jeden groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 20.03.2015r. do dnia zapłaty,

-kwotę 550 zł (pięćset pięćdziesiąt złotych)z ustawowymi odsetkami od dnia 10.04.2015r. do dnia zapłaty,

3.zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.301 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

4.nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w Turku) kwotę 191,07 zł tytułem poniesionych wydatków.

Sygn. IC 251/15

UZASADNIENIE

Powódka K. K. (1) złożyła pozew z żądaniem orzeczenia nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym aby pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. zapłacił na jej rzecz kwotę 21.113,21 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 20.03.2015r. do dnia zapłaty, kwotę 550 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz koszty procesu w tym koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W przypadku wniesienia sprzeciwu zażądała zasądzenia powyższych kwot i kosztów, rozpoznania sprawy pod jej nieobecność i przeprowadzenia zgłoszonych dowodów.

W uzasadnieniu podniosła, że jest właścicielką pojazdu marki M. (...) o nr rej. (...), który w dniu 17.02.2015r. uległ uszkodzeniu w wyniku zdarzenia komunikacyjnego spowodowanego przez sprawcę ubezpieczonego w ramach

odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego. Przyznała, iż ubezpieczyciel przejął odpowiedzialność za szkodę i po przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym wypłacił jej tytułem odszkodowania kwotę 12.708,33 zł brutto. W ocenie powódki, powyższa kwota nie rekompensowała szkody co wykazała ocena techniczna wykonana na jej zlecenie gdzie koszt przywrócenia pojazdu do stanu sprzed kolizji oszacowano na 33.821,54 zł brutto. Zdaniem powódki zasadnym jest w tej sytuacji żądanie zapłaty dochodzonej kwoty, stanowiącej różnicę między należną wysokością odszkodowania i przyznaną. Domagając się zasądzenia kwoty 550 zł z tytułu kosztów ekspertyzy argumentowała, że wydatek ten był uzasadniony i konieczny ponieważ nie posiada wiedzy specjalistycznej mogącej zweryfikować obiektywnie poprawność ustaleń ubezpieczyciela. Na poparcie roszczenia przywołała pogląd prezentowany w judykaturze i doktrynie. Uzasadniła żądanie w zakresie odsetek, legitymacji biernej i własności miejscowej.

Pozwany Zakład (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Nie kwestionując okoliczności powstania kolizji podniósł, że po przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym, dokonał wypłaty odszkodowania w kwocie 12.703,33 zł, prawidłowo szacując wysokość szkody. Zakwestionował zakres i koszt naprawy wskazany w kosztorysie przedstawionym przez powódkę, podkreślając, że nie zastosowano w nim koniecznej amortyzacji, urealnienia na części zamienne i zawyżono stawki roboczogodzin. Podniósł nadto, że roszczenie nie zostało udokumentowane w drodze przedłożenia dokumentów potwierdzających poniesienie wyższych kosztów naprawy. Zanegował prawo żądania przez powódkę zwrotu kosztów prywatnej wyceny stwierdzając, że ów wydatek nie był niezbędny i konieczny i jako taki nie pozostaje w związku przyczynowo-skutkowym ze szkodą (k.42-45).

Sąd ustalił i zważył co następuje:

W dniu 17 lutego 2015r. w M., K. G., kierujący samochodem marki R. o nr rej. (...), na skutek niezachowania ostrożności, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia z pojazdem marki M. (...) o nr rej. (...), którym poruszał się T. K.. Na miejsce zdarzenia wezwano policję. Sprawca został ukarany mandatem. Na skutek kolizji w pojeździe marki M. uszkodzeniu uległa jego przednia część w tym błotnik przedni prawy, chłodnica, koło przednie prawe, krata wlotu powietrza, pokrywa przednia, reflektory przednie: lewy i prawy, zderzak przedni. Uruchomiły się poduszki powietrzne: kierowcy i pasażera.

W dacie zdarzenia właściciela pojazdu sprawcy, wiązała z (...) S.A. (dalej: (...) S.A.) umowa w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (OC), potwierdzona polisą nr (...). Poszkodowany niezwłocznie zgłosił powstanie szkody ubezpieczycielowi opisując przebieg zdarzenia i uszkodzenia auta. Szkodę zarejestrowano pod nr (...). Sprawca i poszkodowany złożyli żądane przez towarzystwo ubezpieczeniowe dokumenty i oświadczenia. Przedstawiciel ubezpieczyciela dokonał oględzin samochodu marki M., sporządził dokumentację fotograficzną i protokół szkody opisując w niej stwierdzone uszkodzenia auta. Na jego podstawie, na zlecenie ubezpieczyciela, wykonano w systemie E. kosztorys, w którym koszt naprawy M., rocznik 2007, oszacowano na 12.708,33 zł brutto. W kosztorysie przyjęto stawkę roboczogodziny na wszystkie prace w kwocie 50 zł netto, pominięto materiały drobne i dodatkowe. Zastosowano urealnienie na części zamienne w wysokości 55% i współczynnik odchylenia na prace lakiernicze w wysokości 67%. (...) S.A. poinformował poszkodowaną o przyznaniu jej odszkodowania w kwocie 12.708,33 zł brutto i taką kwotę przelał na jej konto. K. K. nie zgodziła się z ustaloną wysokością odszkodowania i zwróciła się do Biura (...) w K. B. (2) o oszacowanie kosztów naprawy uszkodzeń auta. W kalkulacji wykonanej w oparciu o program A., koszt naprawy M. ustalono na kwotę 33.821,54 zł brutto, jego wartość, według danych z systemu I. i cen z daty szkody, na 46.600 zł brutto.

Pismem z dnia 09.03.2015r., doręczonym 12.03.2015r. K. K. wystąpiła do ubezpieczyciela z żądaniem zapłaty w terminie 7 dni, kwoty 21.113,21 zł z tytułu kosztów naprawy oraz 550 zł z tytułu kosztów wykonania opinii przez rzeczoznawcę. Jednocześnie przedstawiła opracowany kosztorys i rachunek. Ubezpieczyciel nie zmienił stanowiska.

(dowód: kosztorys (...) S.A k. 10-13, rachunek nr (...) k.14, kosztorys Biura (...) k.15-32, wezwanie do zapłaty z dowodem doręczenia k.33-36, dokumenty z akt szkody: pisemne zgłoszenie szkody, oświadczenie sprawcy, polisa, dokumentacja fotograficzna, protokół szkody, pisma stron, kosztorysy)

Biegły sądowy P. P. (1) do ustalenia kosztów naprawy M. przyjął zakres uszkodzeń ustalony przez ubezpieczyciela, poszerzając go koszt: lakierowania drzwi przednich prawych - w celu zminimalizowanie zmian optycznych, wymianę folii drzwi przednich prawych - elementu jednorazowego, pomiar zawieszenia ze względu na uszkodzenie felgi koła przedniego, oraz doliczenie kosztów odpowiednich zestawów mocowań, które zawierają spinki, śruby, podkładki.

W kosztorysie naprawy uwzględnił technologię naprawy zalecaną przez producenta, ceny części oryginalnych sygnowanych logo producenta, ceny dostępnych części alternatywnych a także materiały i normy czasowe operacji wskazane przez producenta. Sprawdził dostępność części alternatywnych w dacie powstania szkody. Stawkę roboczogodziny przyjął na poziomie 90 zł netto na prace blacharskie i 95 zł netto na prace lakiernicze, tj. w wysokości średnich stawek stosowanych w warsztatach lakierniczo-blacharskich na terenie powiatu (...), tureckiego w roku 2015. Do wyceny kosztów naprawy pojazdu posłużył się, powszechnie stosowanym i uznawanym przez autoryzowane warsztaty naprawcze oraz towarzystwa ubezpieczeniowe, programem A. z bazą cennika na dzień szkody. Koszty naprawy pojazdu, na dzień zaistnienia zdarzenia oszacował na kwotę 34.508,20 zł brutto.

(dowód: opinia biegłego P. P. k. 54-69, płyta CD k.70)

Stan faktyczny przedmiotowej sprawy co do okoliczności powstania uszkodzeń w pojeździe marki M., ich charakteru i rozmiaru nie budzi wątpliwości i wynika z dokumentów zgromadzonych i przyjętych przez pozwanego na etapie postępowania likwidacyjnego.

Strony nie podważały na żadnym etapie postępowania prawdziwości dokumentów zebranych w procesie likwidacji szkody i w toku procesu (za wyjątkiem kosztorysów) a Sąd nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu.

Legitymacja bierna pozwanego wynika z umowy odpowiedzialności cywilnej pojazdów mechanicznych łączącej sprawcę szkody z pozwanym.

Sporną kwestię w przedmiotowej sprawie stanowi wysokość szkody.

Bezspornie pozwany uznając swoją odpowiedzialność wypłacił powódce kwotę 12.708,33,98 zł brutto tytułem odszkodowania i odmówił spełnienia dalej idącego żądania. Powódka oszacowała szkodę na 33.821,54 zł brutto, biegły sądowy, na 34.508,20 zł brutto.

Pozasadowa opinia przedstawiona przez powoda, ale i kalkulacja naprawy wykonana na zlecenie ubezpieczyciela, są dokumentami prywatnymi w rozumieniu art. 245 k.p.c. Dokument prywatny, stanowi pełnoprawny środek dowodowy, który sąd orzekający może uznać za podstawę swoich ustaleń faktycznych, a następnie wyrokowania, choć jego moc jest słabsza od dokumentu urzędowego. Dokument prywatny tak jak każdy dowód podlega ocenie sądu.

Nietrudno zauważyć, że wnioski zawarte w kosztorysach sporządzonych: przez ubezpieczyciela oraz z prywatnej kalkulacji i biegłego sądowego, choć sporządzone w oparciu o programy A. i E. powszechnie stosowane przy rozliczaniu szkód komunikacyjnych, znacząco od siebie odbiegają. Analiza kosztorysów uprawnia do stwierdzenia, że wysokość kosztów naprawy pojazdu ustalona przez ubezpieczyciela została zaniżona do poziomu uniemożliwiającego jego naprawę co wykazały: prywatna kalkulacja oraz przede wszystkim opinia biegłego sądowego.

W szczególności, w sposób zupełnie dowolny i bez żadnego uzasadnienia przyjęto w kalkulacji wykonanej w toku postępowania likwidacyjnego wysoką bo 55% amortyzację na części, 67% współczynnik odchylenia na prace lakiernicze w wysokości, stawki roboczogodziny na poziomie 50 zł netto, zdecydowanie odbiegające od funkcjonujących na rynku lokalnym oraz ceny wyłącznie części zamiennych bez zbadania ich dostępności. Powyższe dyskwalifikuje ustalenia pozwanego w tym zakresie i czyni je nieprzydatnymi do rozstrzygnięcia.

Rzetelniejsza wydaje się być kalkulacja wykonana na zlecenie powódki, choć w świetle opinii biegłego sądowego, uznać należy, iż i ona nie w pełni oddaje rzeczywisty rozmiar szkody.

Biegły sądowy uwzględnił zakres uszkodzeń M. opisany w protokole szkody i wyjaśnił o jakie elementy go rozszerzył. Należy przyjąć za biegłym, że wykonanie wszystkich wyszczególnionych operacji naprawczych i zastosowanie do wyceny kosztów naprawy cen części oryginalnych z logo producenta oraz dostępnych części alternatywnych, jest konieczne i niezbędne dla prawidłowego procesu naprawy M.. Biegły przedstawił raport optymalizacji na części i prawidłowo zastosował w kalkulacji ceny części oryginalnych sygnowanych logo producenta pojazdu oraz dostępne w systemie A. ceny części alternatywnych. Do rozliczenia prawidłowo przyjął stawki roboczogodziny na poziomie 90 zł i 95 zł tj. w wysokości powszechnie stosowanej przez warsztaty naprawcze. Przedstawioną opinię cechuje wysoki stopień profesjonalizmu. Jest jasna i czytelna. Strony nie kwestionowały jej ustaleń.

Powódka stanęła na stanowisku, iż na ubezpieczyciela, stosownie do art. 34 ust.1 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r.o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych(j.t. Dz.U.z 2013 poz. 392 ze zm., dalej u.u.ob.) i art. 361 k.c., ciąży obowiązek pełnej rekompensaty poniesionej przez nią straty wobec czego pozwany winien jej zapłacić dodatkowo kwotę dochodzoną pozwem. Wartość pojazdu po jego naprawie to nic innego, jak jego wartość rynkowa. Ponieważ wartość ta w wyniku uszkodzenia, choć później wyeliminowanego, maleje w stosunku do tej, jaką pojazd ten miałby na rynku, gdyby nie został uszkodzony, to kompensata powinna obejmować nie tylko koszty naprawy, ale także tę różnicę wartości.

Odpowiedzialność ubezpieczyciela wynikająca z umowy wyraża się w obowiązku spełnienia świadczenia pieniężnego polegającego na wypłacie odszkodowania za szkodę powstałą w wyniku przewidzianego w umowie wypadku. Zgodnie z art. 9 ust. 1 cytowanej ustawy umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej, wiążąca w przedmiotowej sprawie właściciela pojazdu, którym kierował sprawca szkody i pozwanego, obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikiem z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków. Istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wynikająca z art. 822 k.c. sprowadza się do tego, że zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za te szkody ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której zawarta została umowa ubezpieczenia. Zgodnie z art. 361§1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci akt szkody pozwolił na ustalenie istnienia związku przyczynowego pomiędzy stworzeniem zagrożenia na drodze przez pojazd ubezpieczony u pozwanego, a powstaniem szkody na mieniu powódki. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w (...) dnia 12 kwietnia 2012 r. III CZP 80/11 Zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu.

W przedmiotowym stanie faktycznym należy uznać, że użycie do naprawy oryginalnych części sygnowanych logo producenta i dostępnych części zamiennych oraz uwzględnienie technologii naprawy, przywróci pojazd do stanu sprzed kolizji a jego naprawa jest ekonomicznie uzasadniona i niewątpliwie nie doprowadzi do wzbogacenia powódki.

Obowiązek naprawienia szkody nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierzał ją naprawić, odszkodowanie ma bowiem wyrównać mu uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, a uszczerbek taki istnieje już od chwili wyrządzenia szkody do czasu wypłacenia przez zobowiązanego sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości szkody ustalonej w sposób przewidziany prawem (art. 363§ 2 i art. 361 § 1 k.c.; por. np. uzasadnienie uchwały z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 150/06, OSNC 2007, Nr 10, poz.144, uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r.) Niezrozumiałym, w ocenie sądu było zatem żądanie pozwanego aby powódka złożyła faktury za naprawę pojazdu.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy bezspornie dowodzi, iż pozwany zaniżył znacznie rzeczywiste koszty naprawy M.. Wyplacona powódce suma odszkodowania, wbrew twierdzeniu pozwanego, nie kompensuje szkody na mieniu. Opinia biegłego sądowego wykazała rzeczywisty rozmiar szkody i de facto nie została zakwestionowana przez pozwanego.

Mając na uwadze zebrany i wyżej oceniony materiał dowodowy oraz argumentację prawną Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki tytułem odszkodowania za naprawę pojazdu kwotę 21.113,21 zł, zgodnie z żądaniem, na mocy art. 321§ 1 k.p.c., jako stanowiącą różnicę między kosztami naprawy ustalonymi przez niezależnego rzeczoznawcę (33.821,54 zł brutto), a kwotą wyplaconą przez pozwanego na etapie postępowania przedsądowego (12.708,33 zł brutto).

Za zasadne Sąd uznał żądanie powódki w zakresie zwrotu poniesionych kosztów ekspertyzy albowiem znajduje ono oparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego w tym w Uchwale Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r., sygn. III CZP 24/04, gdzie przyjęto, że Odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego (OSNC 2005/7-8/117, Biul.SN 2004/5/6, Wokanda 2004/7-8/12, M.Prawn. 2004/13/583, Wspólnota 2004/14/55, M.Prawn. 2004/15/720, Prok.i Pr.-wkl. 2005/1/32, M.Prawn. 2005/3/162, LEX 106617).

W przedmiotowej sprawie poniesienie tego kosztu przez powódkę było obiektywnie uzasadnione i konieczne, zmierzało do ułatwienia określenia ubezpieczycielowi wysokości kosztów naprawy i rozmiarów szkody. Wycena pozwoliła powódce sprecyzować żądanie, czego bez niej uczynić by nie mogła. Koszty prywatnej opinii związane były ze szkodą jaką poniosła a jej roszczenie w zakresie zasądzenia kwoty 550,00 zł opiera się na delikcie. W innym razie powódka by sporządzenia takiej opinii nie żądała. Powódka nie miała innych możliwości obalenia twierdzeń pozwanego co do rozmiaru szkody. Tylko opinia wykonana przez specjalistę mogła zmienić decyzję ubezpieczyciela. Mając na uwadze powyższe Sąd uwzględnił żądanie powódki w zakresie zasądzenia poniesionych kosztów prywatnej ekspertyzy w całości.

Powódka wniosła o zasądzenie dochodzonych kwot wraz z ustawowymi odsetkami, w tym od kwoty 21.663,21 zł od dnia 20.03.2015r. do dnia zapłaty, od kwoty 550 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Odsetki, należą się, zgodnie z art. 481 k.c., za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Stanowią one rekompensatę uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego.

Zgodnie z ogólną regułą (art. 455 k.c.) dotyczącą wymagalności roszczenia związanego z opóźnieniem się dłużnika ze spełnieniem świadczenia pieniężnego (art. 481 § 1 k.c.), jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Reguły te modyfikują art. 14 ust.1,2 u.u.ob. w zw. z art. 817§1,2 k.c., zgodnie z którymi ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o szkodzie a tylko gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie 30 dni.

Poszkodowana w przedmiotowej sprawie współdziałała z ubezpieczycielem w toku postępowania likwidacyjnego dostarczając mu na wezwanie każde żądane dokumenty. Pozwany jeszcze przed złożeniem pozwu, po przedstawieniu mu przez powódkę prywatnej oceny technicznej, miał możliwość zweryfikowania wysokości odszkodowania i był

wzywany do zapłaty spornej kwoty oraz kosztów (k.33-34,36). Wezwanie podjął 12.03.2015r. Zakreślony w nim termin na spełnienie świadczenia upłynął 19.03.2015r., wobec czego, należy uznać, że od dnia 20.03.2015r. pozostawał w zwłóce w zakresie kwoty 21.663,21 zł, a co do kwoty 550 zł od dnia wniesienia powództwa.

Mając na uwadze powyższe odsetki uwzględniono zgodnie z żądaniem.

Powódka „wygrała” sprawę w całości.

Obowiązek zwrotu przeciwnikowi kosztów procesu oparty został na dwóch podstawowych zasadach: a) zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić stronie przeciwnej poniesione przez nią koszty procesu, oraz b) zasadzie kosztów niezbędnych i celowych, wedle której zwrotowi podlegają jedynie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony. Obowiązek zwrotu kosztów procesu zależy od ostatecznego wyniku sprawy.

Wobec wyniku rozstrzygnięcia Sąd, na podstawie art. 98§1,3,4 k.p.c zasądził od pozwanego na rzecz powódki, zwrot kosztów procesu na które złożyły się: 1.084,00 zł opłaty uiszczonej zgodnie z art. 13 ust.1 u.k.s.c.(ustawa z dn. 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – j.t. Dz.U. Z 2014r. poz. 1025), 800 zł zaliczki na koszty opinii biegłego oraz 2.147 zł kosztów zastępstwa procesowego stosownie do stawek określonych w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (j.t. Dz.U. z 2013, poz. 461) wraz z opłatą skarbową, łącznie 4.301,00 zł.

Na podstawie 83 ust. 2 u.k.s.c. nakazano ściągnąć od pozwanego kwotę 191,07 zł tytułem poniesionych czasowo przez Skarb Państwa wydatków na opinię biegłego.

Zdaniem Sądu sytuacja finansowa pozwanego pozwala mu na wywiązanie się z nałożonego obowiązku.